

II. FORMACJA LITURGICZNA

Abp Geraldo Majella Agnelo

Formowanie do mistagogii z wystąpienia Sekretarza Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w czasie sesji plenarnej Kongregacji 2 maja 1996 roku

Mistagogia jest określana w Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych (OICA) jako ostatni okres, który następuje po przyjęciu chrztu, bierzmowania i Eucharystii w noc paschalną, i który trwa przez pięćdziesiąt dni Okresu Wielkanocy (OICA, 7d). Przed chrztem ma miejsce wtajemniczenie w życie sakramentalne; po chrzcie pozostaje doświadczenie mocy tego życia i jego pogłębianie. O ile Okres Wielkanocy jest dla nowo ochrzczonych okresem uprzywilejowanym dla zdobywania doświadczenia, to winno ono rozciągać się na całe życie chrześcijańskie.

Wynika stąd waga roli kapłana jako mistagoga. Sam Ojciec święty podkreślił to w Liście Apostolskim Vicesimus quintus annus (W dwudziestą piątą rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej Sacrosanctum Concilium o świętej Liturgii), wspominając rolę biskupa celebrującego: "Kiedy Biskup sprawuje Liturgię wśród zgromadzonego ludu, wtedy objawia się tajemnica Kościoła. Dlatego trzeba, by Biskup był naprawdę przekonany o znaczeniu takich nabożeństw dla chrześcijańskiego życia jego wiernych. Powinny one być wzorem dla całej diecezji. Wiele należy jeszcze zrobić, by kapłanom i wiernym dopomóc w zgłębianiu obrzędów i tekstów liturgicznych, w zakresie troski o godność i piękno nabożeństw i miejsc świętych, w zainicjowaniu, na wzór Ojców Kościoła, >katechezy mistagogicznej< sakramentów" (21).

Kapłan (prezbiter lub biskup) przewodniczy: jest on jak wzór greckiego oryginału - mówił św. Justyn w drugim wieku. Jest to funkcja zasadnicza, którą przedstawia liturgia w swej modlitwie: "Boże, który zechciałeś, aby błogosławiony N. biskup przewodniczył twojemu ludowi świętemu (...)". Nie przewodniczy on na mocy swego własnego autorytetu, lecz działa in persona Christi.

Z osobą kapłana związana jest obecność Chrystusa, który objawia się Kościołowi w modlitwie. Do kapłana należy wypowiadanie modlitw. To zakłada, że czyni on swoją modlitwę modlitwą Kościoła, która przewyższa poziom modlitwy każdego członka zgromadzenia i jego samego, gdyż jest to modlitwa Ciała Chrystusa. Kapłanowi przystoi, aby zawsze spełniał gesty sakramentalne w prawdzie.

W czasie jednej celebry kapłan nie powinien spełniać wszystkich funkcji. Winien on, podobnie zresztą jak inni wierni, słuchać słowa Bożego, zanim objaśni je w homilii innym uczestnikom. Kapłan powinien pozwolić każdemu wypełnić do końca przydzieloną mu posługę czy funkcję. Potrzebuje on posługi innych, aby dobrze wypełnić własną - jak mógłby dobrze czuć się we własnej roli, gdyby nikt nie stał przy nim, by zatroszczyć się o to, czego potrzebuje? Jak mógłby rozłożyć ręce do modlitwy, jeśli nikt nie trzymałby przed nim Mszалу? Nie może też wyrzec się własnej posługi pod pozorem powierzenia większej odpowiedzialności wiernym świeckim.

Praktyka przewodniczenia liturgii cierpi jeszcze na wiele braków, a to dlatego, że chociaż księgi liturgiczne wyznaczają teksty do odczytania oraz czynności do spełnienia, to jednak nie mogą w rzeczywistości, same przez się, nauczyć sztuki sprawowania liturgii. Wielu celebransów, jakkolwiek zresztą byłaby ich godność, głębia osobistego życia wewnętrznego, a nawet ich dobra wola, nie wie, co robić, aby celebrować dobrze, to znaczy, aby dobrze przewodniczyć.

Czy są oni przygotowani do swej powinności? Formacja liturgiczna jest jeszcze, nader często, prowadzona niezależnie od wytycznych Soboru Watykańskiego II. Tymczasem jeśli idzie o seminaria duchowne, wykłady z liturgiki winny "być uważane za należące do dyscyplin zasadniczych" (Ratio fundamentalis, 79), zaraz po dogmatyce. Ale czy naprawdę od roku 1970 przestrzega się tego wszędzie? Wykłady jednak nie są wystarczające. Trzeba je złączyć z codziennym życiem liturgicznym, z nabywaniem praktyki liturgicznej i z uczestnictwem w bardziej uroczystych celebracjach roku liturgicznego spełnianych pod przewodnictwem Biskupa w katedrze: seminarzyści "winni żyć całkowicie misterium paschalnym, aby potrafili wtajemniczać w nie lud, który ma być im powierzony" (Dekret Optatam totius, 8; por. List okólny o świętach paschalnych z 16. I. 1988, 43). "To szeroko zakrojone dzieło powinno rozpoczynać się w Seminariach i domach formacyjnych i być kontynuowane

przez całe życie kapłańskie" (Vicesimus quintus..., 15).

Ojciec święty mówi dalej: "Taka sama formacja, dostosowana do ich stanu, jest niezbędna także dla ludzi świeckich, tym bardziej, że w wielu krajach są oni dziś powołani do podejmowania w coraz większym stopniu odpowiedzialności za wspólnotę" (tamże, 15). Formacja do wykonywania i rozumienia znaczenia urzędu i funkcji wiernych świeckich: akolitów, lektorów, kantorów, członków chóru itp, aby każdy wykonywał swój urząd w sposób pełny i jedynie wówczas, gdy może go skutecznie wypełnić (por. KL, 28). Formacja wspólnoty wiernych *verbo et exemplo*, słowem i czynem - tak bardzo ważna, jeśli nie najważniejsza - dokonuje się przez sposób celebracji, jak również poprzez nauczanie przekazane w homilii, jeśli duszpasterze potrafią doprowadzić wiernych do pełnego, świadomego i czynnego uczestnictwa w sprawowanej liturgii, jak zaleca Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* (14). Do uczestnictwa, dzięki któremu wierni będą mogli czerpać ducha prawdziwie chrześcijańskiego, o którego duszpasterze winni zabiegać w całej działalności duszpasterskiej z gorliwością i z koniecznym zmysłem pedagogicznym.

Notiti □ 359/360 Vol. 32(1996) - Nr 6/7: "La >Plenaria< della Congregazione per il Culto Divino e la Disciplina dei Sacramenti" - "Relationi dell'□Ecc.mo Monsignor Segretario", 459-461.

Z włoskiego tłumaczył ks. Bolesław Margański.